Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza
Redaktor Naczelny: JERZY KONARSKI.
Adres Redakcji: Lwów, ul. Chorążczyzny 31. (Tel. 15 i 178). — Adres Administracji: Lwów, ul. Podwale 3. (Tel. 73). — Telef. Nacz. Redakcora 230

GAZETA PORANNA

Cena pojedynczego egzemplarza:
250.000 Mp.
Na dworcach poza Lwowem 300.000 Mp.

— ILUSTROWANY DZIENNIK INFORMACYJNY WSCHODNICH KRESÓW —

Nr. 7047. | Lwów, poniedziałek, 28 kwietnia 1924. | Rok XV.

Bandyckie napady w pow. rohatyńskim.

Lista towarów zabronionych do wywozu.

NOWOCZESNY ORFEUSZ.



(Do artykułu na str. 7 p. t. „Człowiek, którego rodziną były zwierzęta“)

Zgon podpory prusactwa.

TRAGICZNY ZGON HELFFERICHA I JEGO ZNACZENIE DLA MONARCHIZMU NIEMIECKIEGO. — ŻAŁOBA W OBOZIE PRUSKO-NARODOWYM. — ODWAŻNY OBROŃCA HOHENZOLLERNÓW I ZAGORZAŁY PRZECIWNIK TRAKTATU WERSALSKIEGO.

Lwów, 27. kwietnia.

Cała prasa europejska omawia obszernie **tragiczną śmierć Karola Teodora Helffericha**, wprawdzie nie jednego z najwybitniejszych, lecz w każdym razie **jednego z najbardziej popularnych mężów stanu współczesnych Niemiec**. W państwie niemieckiem wywarła **wiadomość o śmierci Helffericha tak piorunujące wrażenie**, że zagłuszyła nawet aktualne debaty o reparacjach, ugodzie z Francją i sanacji skarbu niemieckiego. Cała prasa niemiecka przepełniona jest nekrologami Helffericha i kombinacjami na temat wpływu, jaki wypadek ten niespodziewany wywrze na dalszy tok zewnętrznej i wewnętrznej polityki Niemiec. **Prawdziwa żałoba zapanowała jednak tylko w obozie prusko-monarchistycznej Niemieckiej Partji Ludowej**, której widomą głową i faktycznym kierownikiem był właśnie Helfferich. Reszta prasy podkreśla wprawdzie niezwykłe zdolności Helffericha, zaznacza jednakże równocześnie, że stał się w **niejednym wypadku nieszczęściem Niemiec** i spowodował niejedną katastrofę potężnego do niedawna państwa niemieckiego.

Dr. Helfferich celował przedewszystkiem **niezwykłą odwagą**. Jego wielbiciele podkreślali przy każdej sposobności fakt, że był on jednym z tych nielicznych mężów stanu w Niemczech, którzy w chwili **największego niebezpieczeństwa zostali w kraju na posterunku**. W czasie, gdy cesarz i następca tronu uciekli do Holandji a Ludendorff do Szwecji, pozostał dr. Helfferich na stanowisku owem w Berlinie, jakoby na **straży walącego się tronu Hohenzollernów**.

W czasie wojny światowej był dr. Helfferich zawsze tym, który wykluczał z góry wszelka możliwość przegranej po stronie Niemiec, propagował zasadę walki aż do ostateczności, tj. aż do zupełnego pokonania przeciwników i podyktowania warunków pokoju w Wersalu. Wraz z Tirpitzem przekonał dr. Helfferich cesarza Wilhelma, że mimo wszelkie groźby ze strony Londynu i Waszyngtonu prowadzić należy wojnę morską przy pomocy łodzi podwodnych ze skrajną bezwzględnością i z pominięciem wszelkich traktatami miedzynarodowymi ustalonych reguł. „Prawo międzynarodowe — wyrażał się niejednokrotnie Helfferich — może mieć walor tylko w czasie pokoju; w czasie wojny decydującem jest to, by przeciwnika powalić. Mniejsza o środki i drogi, prowadzące do tego celu“.

Dr. Helfferich był aż do ostatniej chwili życia **zwolennikiem monarchizmu i szermierzem idei Hohenzollernów**, przeciwnikiem wszelkiego porozumienia się z Francją kosztem niemieckiego majątku narodowego, **zwolennikiem kunktatorstwa w sprawie zapłacenia odszkodowań wojennych** i w końcu **wyznawcą zasady, że traktat wersalski normuje jedynie tymczasowy stan posiadania**, nie stanowiąc trwałego obowiązującego prawa. Śmierć Helfferricha wpłynąć może poważnie na politykę wewnętrzną i zewnętrzną Niemiec.

Brak Stinnesa i Helffericha osłabić może energię Niemieckiego Stronnictwa Ludowego i ułatwić przy zbliżających się wyborach zwycięstwo stronnictwom lewicowym.

My ze śmiercią Helffericha tracimy niebezpiecznego wroga, który przez cały czas politycznej swej działalności głosił konieczność supremacji Niemiec w Europie i utwerzenie z wszystkich obszarów, wchodzących w **skład** dawnego cesarstwa niemieckiego jednego wielkiego narodowego państwa germańskiego.

Dr. Bronisław H.

TIRPITZ PO HELFFERICHU.

Berlin. (Tel. G. P.) Dzienniki donoszą, że kierownikiem partji niem. narodowej w miejsce zmarłego Helffericha zostanie admirał Tirpitz.

POGRZEB OFIAR KATASTROFY.

Bellinzona. (Tel. G. P.) Wczoraj po południu odbył się **uroczysty pogrzeb ofiar katastrofy**. Na pogrzebie przemawiali burmistrz miasta Bellinzony i niem. konsul z Lucerny. Trumny **ze zwłokami Helffericha i jego ciotki** przewieziono do Zurychu, skąd zostaną wysłane do Niemiec.

NOTOWANIA GIEŁDY W ZŁOTYCH POLSKICH.

Warszawa. Tel. G. P. Warszawski komitet giełdowy podaje do wiadomości, że **z d. 28. bm.** wszelkie **notowania odbywać się będą w złotych polskich.** Zebrania giełdy papierowej odbywać się będą od 11 do 12 w południe, dewizowej od 12.30 do 13.15.

—o—

POWRÓT MIN. ZAMOJSKIEGO.

Warszawa, 26. kwietnia.

(X) Min. spraw zagr. Zamoyski powrócił w dniu dzisiejszym po ferjach świątecznych i objął urzędowanie.

—o—

POWITANIE WICEMIN. DUTKIEWICZA.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 26. kwietnia.

(X) Dzisiaj przedstawili się wiceministrowi p. Dutkiewiczowi urzędnicy Ministerstwa. Nowemu wicemin. podlegać będą główna **komenda policji państwowej, departament personalny i inspektorat województw i starostw.**

—o—

STATUT DLA GÓRNIKÓW.

(Telefonem od naszego koresp.)

Warszawa, 26. kwietnia.

(X.) „Monitor Polski" z 24. bm. zawiera postanowienie min. przemysłu i handlu oraz skarbu zatwierdzające statut prowizyjny dla robotników zatrudnionych w państwowych żupach w Małopolsce, oraz sprawę zaopatrzenia dla ich wdów i sierót.

—o—

UŁATWIENIE OSZCZĘDZANIA DLA NAJSZERSZYCH SFER.

Warszawa, 26. kwietnia.

(X.) Jak się dowiadujemy P. K. O. wprowadzi w najbliższym czasie w życie tak zwane karty oszczędnościowe znane u nas z czasów austrjackich. Na kartach tych będzie można **nalepiać znaczki pocztowe** i po zapełnieniu niemi karty można je składać na poszczególnych pocztach do dyspozycji P. K. O. Ta forma oszczędnościowa **ułatwi szerokim sferom społeczeństwa, zwłaszcza mniej zamożnym i młodzieży szkolnej czynienie oszczędności.**

—o—

ZNIESIENIE G. U. P. I W.

Warszawa, 26. kwietnia.

(X) Jak się dowiaduję, z chwilą wejścia w życie nowej ustawy celnej **zniesiony zostanie główny urząd przywozu i wywozu.** Zarządzenie to zostanie powitane jak najlepiej przez szerokie sfery obywatelskie, ze względu na nadużycia, jakie z sobą działalność urzędu przywozu i wywozu łączyła.

—o—

POWRÓT Z PIEKŁA.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 26. kwietnia.

(X) Na spotkanie wracających z Rosji do kraju wydanych Polsce więźniów wyjeżdża dziś o godz. 8.50 wieczorem specjalna delegacja, która powita wracających. W powitaniu tem bierze udział główny komisarz policji Borzęcki.

—o—

„PRÓBNY BALON" SOWIECKI W GDAŃSKU.

Gdańsk. Tel. G. P. „Danz. Ztg." dowiaduje się z rzekomo dobrze poinformowanego źródła, iż 18. bm. **przybył do Warszawy w kompletnym składzie konsulat sowiecki, mający rezydować w Gdańsku.** Konsulem generalnym mianowano rzekomo **dra Bogaibowa,** a sekretarzem Samoiłowa. Powyższa **wiadomość jest fałszywa,** gdyż żaden obcy konsulat nie może sprawować funkcji w Gdańsku bez uprzedniego uzyskania exequatur prezydenta Rzpltej. Wiadomość tę należy traktować jako **balon próbny** skierowany przez sowiety, a **może i przez niektóre sfery gdańskie.**

Bezpośrednia komunikacja kolejowa między Polską i Rosją sowiecką.

Otwarta zostaje w najbliższym czasie, po ratyfikacji podpisanej obecnie umowy.

Warszawa, 26. kwietnia.

W dniu 24. b. m. podpisana została przez pełnomocników obu stron konwencja kolejowa o bezpośredniej osobowej i towarowej komunikacji między Rzplitą Polską a Związkiem S. S. S. R.

Na zasadzie tej konwencji **podjęty zostanie normalny ruch kolejowy tak osobowy, jak i towarowy między Polską a Rosją** przez następujące punkty graniczne: **Stołpce, Zdołbunów, Podwołoczyska, Zahacie, Mikaszewice.** Dla bezpośredniej komunikacji osobowej (sprzedaż bezpośrednich biletów oraz wydawanie bezpośrednich kwitów bagażowych) otwarte będą na razie następujące stacje ze strony Polski: **Białystok, Gdańsk, Katowice, Kraków, Łódź, Lwów, Poznań, Warszawa i Wilno,** ze strony sowieckiej: **Charków, Kijów, Leningród (Petersburg), Mińsk, Moskwa, Odessa i Tyflis.**

Dla bezpośredniego ruchu towarowego otwarte będą wszystkie stacje w Polsce i w Rosji. Przewóz towarów między stacjami obu państw odbywać się będzie bezpośrednimi listami **przewozowymi.** Przesyłki towarowe opłacane będą na zasadzie taryf wewnętrznych. Jako prawo transportowe obowiązywać będą postanowienia konwencji berneńskiej. **Konwencja kolejowa polsko-sowiecka** zacznie **obowiązywać w 15 dni po wymianie dokumentów ratyfikacyjnych.** Członkowie delegacji sowieckiej opuścili Warszawę w piątek.

Ostateczne rokowania o granicę jaworzyńską.

Kraków. Tel. G. P. **Obrady konferencji polsko-czechosłowackiej** w sprawie ułożenia projektów protokołów w związku **z delimitacją granicy spiskiej,** rozpoczęły się 25. bm. o godz. 15 w gmachu województwa, przy udziale wszystkich przedstawicieli obu stron w liczbie 20 osób. Obrady zagaił prof. Goetel, przewodniczący polskiej delegacji. Przewodniczący czeski inż. Roubik podkreślił dobrą wolę strony czechosłowackiej do ostatecznego załatwienia sprawy. Podczas obrad, które trwały do godz. 18, obie strony przedstawiły swoje punkty widzenia, poczem odroczono obrady do dnia następnego, celem umożliwienia stronom bliższego rozpatrzenia poruszonych kwestji i zajęcia co do nich określonego stanowiska.

Zgon Helffericha ciosem dla krzyżactwa

Paryż. Tel. G. P. Dzienniki twierdzą, że nagła śmierć przywódców nacjonalizmu niemieckiego Stinnesa i **Helffericha** w czasie kampanji wyborczej do Reichstagu **jest ciężkim ciosem dla stronnictw nacjonalistycznych,** których szanse wyborcze się pogorszyły. W związku z tem spodziewają się w Niemczech **zmiany obecnej sytuacji politycznej,** którą znamionowało przechylanie się na prawo.

Jak upłynie dzień 1 maja w Europie?

Moskwa. Tel. G. P. Rewolucyjna Rada Wojenna postanowiła w r. b. **nie urządzać d. 1. maja parady wojskowej.** Całkowitą inicjatywę obchodu 1. maja objęła partja komunistyczna, która urządza na Czerwonym Placu wielką manifestację przy grobie Lenina.

Rzym. Tel. G. P. Socjaliści zadecydowali **obchodzić uroczyście dzień 1. maja.** Socjaliści zjednoczeni odrzucili propozycję komunistów aby obchód urządzić wspólnie i ogłoszą dłuższą odezwę, w której w związku ze świętem 1. Maja wezwą do zaprzestania pracy i urządzania **obchodów** w zamkniętych lokalach. Grupa socjalistów maksymalistów uchwaliła zająć analogiczne stanowisko.

Madryt. Tel. G. P. **Rząd hiszpański cofnął zezwolenie** na urządzenie obchodu 1. Maja.

Napad. bandy litewskiej na naszą policję.

Wilno. (Tel. G. P.) „Słowo" podaje wiadomość z pogranicza litewskiego treści następującej: Wczoraj **bandy szaulisów litewskich dokonały napadu na odcinek posterunku policji granicznej** w Ratiszkach w pow. **brasławskim.** Podkradłszy się lasami p. Gubowskiego położonymi po tamtej stronie granicy Szaulisi **rozpoczęli ostrzeliwać posterunek policji granicznej.** Ofiar w ludziach nie było.

Coolidge kandydatem republikanów.

Paryż. („Tel. „G. P.") „Petit Parisien" donosi, że **Coolidge będzie kandydatem republikanów na prezydenta Stanów Zj.** Na zjazdach republikańskich w Stanach Pensylwania, Delawore i New Jersey oświadczono się za Coolidgem. Liczba delegatów republikańskich, którzy oświadczyli się za nim dochodzi do 700.

KŁÓTNIA O GRANICE IRLANDJI.

Londyn. (Tel. G. P.) W rokowaniach pomiędzy Ulsterem a Irlandją w sprawie północnej granicy państwa irlandzkiego porozumienia nie osiągnięto.

—o—

NIEMCY BESARABSCY ZA RUMUNJĄ.

Berlin. Tel. G. P. Ukazała się tu wczoraj deklaracja Niemców zamieszkałych w liczbie około 100.000 w Bessarabji. Deklaracja oświadcza, **że Niemcy aprobują przyłączenie Bessarabji do Rumunji.**

—o—

GDY LENIN BAWIŁ W NOWYM TARGU...

Moskwa. Tel. G. P. „Prawda" poświęca specjalny numer pamięci Lenina z powodu rocznicy jego urodzin. Wśród licznych artykułów znajduje się m. i. artykuł Haneckiego opisujący **aresztowanie Lenina w r. 1914 w Nowym Targu.**

RADZĄ, JAK SOBIE PODAĆ RĘCE POPRZEZ POLSKĘ.

Moskwa. Tel. G. P. Komisarjat dla spraw komunikacyjnych na propozycję rządu niem. zapowiedział na dzień 11. maja **konferencję kolejową niemiecko-sowiecką,** mającą na celu wprowadzenie **bezpośredniego ruchu kolejowego osobowego i towarowego pmiędzy Rosją a Niemcami.**

—o—

ŻEROMSKI REKONWALESCENTEM.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 26. kwietnia.

(X) W stanie zdrowia znanego powieściopisarza Stefana Żeromskiego, bawiącego we Włoszech nastąpiło szczęśliwie **znaczne polepszenie.** Żeromski **pracuje obecnie nad nową powieścią.** Powrót do Warszawy spodziewany z początkiem maja.

—o—

NOWY CIOS DLA PIWOSZÓW.

Warszawa. Tel. G. P. Sejmowa Komisja skarbowa zwołana została dopiero na 13. maja, celem **rozpatrzenia projektu ustawy o podatku od piwa.**

—o—

MINISTER ROLNICTWA W BIAŁOWIEŻY.

Warszawa. Tel. G. P. Minister rolnictwa Janicki wyjechał do Białowieży celem zapoznania się na miejscu ze stanem puszczy i jej eksploatacją.

—o—

OLBRZYMI WYLEW DUNAJU.

Bukareszt. Tel. G. P. Według wiadomości z Orszowy **Dunaj wystąpił z brzegów. Olbrzymie obszary zostały zalane wodą.** Ruch kolejowy między Temeszwarem a Bukaresztem zagrożony. Większa część wyspy Ada Kaleh zalana.

Drobne wiadomości.

Dyrekcja Banku Polskiego przypomina, że urzędowanie w dniu otwarcia Banku, tj. w poniedziałek, dnia 28 bm., rozpocznie sie o godz. 10.30.

Faszyści nie stworzą osobnej grupy parlamentarnej. Wysoka Rada faszystowska postanowiła nie twarzyć oddzielnej grupy parlamentarnej w przyszłym parlamencie, który będzie podzielony na zwykłe ugrupowania większości i mniejszości.

W Japonji wre. W Tokio i Osaka odbyły się zgromadzenia publiczne na których protestowano przeciw wyłączeniu Japończyków z imigracji do St. Zjednoczonych.

Anglja i Turcja uznały republikę grecką.

Wielkie śniegi na Bałkanie. W wielu miejscowościach Jugosławji spadły olbrzymie śniegi. Również w Bośnji wyrządziły one wielkie szkody.

Królewska para rumuńska złoży d. 9 maja br. wizytę Lidze Narodów i międzynarodowemu Biuru **pracy.**

Okręgowy Zjazd kolejowych zwrotniczych i przetokowych.

Lwów, 26. kwietnia.

(s.) Z inicjatywy Zarządu okręg. Polskiego Związku kolejowców odbył się 23. kwietnia b. r. we Lwowie okręgowy **zjazd kolejarzy zwrotniczych i przetokowych**, tej najbardziej upośledzonej pod względem materjalnym kategorji służbowej. Delegaci przybyli z Przemyśla, Sambora, Stryja, Złoczowa, Tarnopola, Rawy, Zagórza i Brzeżan. Imieniem dyżurnych ruchu scharakteryzował p. Stop. system protekcyjny przy zaszeregowaniu tej kategorji służbowej i pokrzywdzeniu awansowem. Uchwalone rezolucje, domagające się dodatków za nocną służbę, pauszal na buty, premie na przetaczanie, dodatki zwrotn. za pociągi pospieszne, u mundurowanie pełne, przesłano Zarzadowi gl. P. Z. K. w Warszawie. Ponadto będzie wysłaną delegacja do M. K. Ż., która przedłoży memorjał w powyższych sprawach.

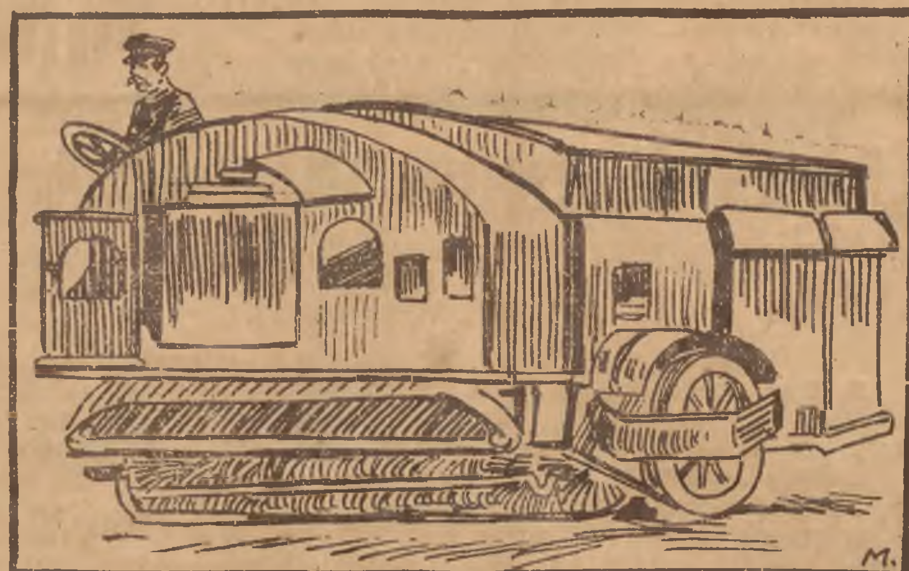
—o—

JUŻ ŻĄDAJĄ ZWROTU KOLONJI!

Genewa. (Tel. G. P.) Sekretarjat Ligi narodów otrzymał dwa telegramy od przedstawicieli kolonistów niem. z **żądaniem zwrotu Niemcom kolonji**. Sekretarjat Ligi narodów jest zdania, że Liga narodów w tym przedmiocie nie jest kompetentna, gdyż idzie tu o **protest przeciw traktatowi wersalskiemu**. Liga narodów ograniczy się do potwierdzenia odbioru wymienionych telegramów.

Czytajcie „Szczutka".

MASZYNA DO ZAMIATANIA ULIC.



W San Francisco używa się do zamiatania ulic maszyn nowego typu. Aparat taki zamiata, nie wzbijając tumanów kurzu i spełnia pracę za dwudziestu ludzi. Śmiecie zmiatane są do zbiorników, znajdujących się wewnątrz maszyny.

Na Spitzbergu powstały 2 miasta.

DOWODZI TO, ŻE ORGANIZM EUROPEJCZYKÓW MOŻE SIĘ PRZYSTOSOWAĆ DO 4-MIESIĘCZNEJ NOCY PODBIEGUNOWEJ.

Pomiędzy 77 a 80 stop. szerokości północnej położona, wiecznemi lodami i śniegami okryta, wielka wyspa Spitzbergu, przestała być bezludną pustynią.

Dzięki odkryciu na niej ogromnych pokładów węgla kamiennego, powstał nawet spór o nią pomiędzy Szwecją a Norwegją, rozstrzygnięty w końcu przyznaniem przez mocarstwa Spitzbergu Norwegji.

W lecie r. b. odbędzie się uroczystość objęcia wyspy w posiadanie przez rząd norweski, a przy tej sposobności i urzędowy chrzest pierwszego tam miasta, które nosi już nazwę Longyear City.

Polarne to miasto posiada już kościółek, stację radiotelegrafu, dom ludowy, bibljotekę, dom towarowy, szpital, aptekę, no i oczywiście kinematograf.

Longyear City położone jest w głębi fjordu lodowego, u wejścia jednak do tego fjordu powstaje już drugie miasto, budowane przez Holendrów przy nabytych przez nich rozległych terenach węglowych. Odbyła się już uroczystość założenia tego miasta, które otrzymało nazwę Barents Burg na pamiątkę słynnego żeglarza holenderskiego, Barentsa, który w czasie swoich podróży podbiegunowych odkrył Spitzberg.

Podczas zimy ubiegłej pracowało już w kopalniach węgla Barents Burgu około 200 ludzi, ale na jesieni r. b. eksploatacja kopalni ma być rozszerzona i liczba górników powiększona do 600. W Longyear City znajdowało się ubiegłej zimy 400 norweskich robotników i urzedników z 60 kobietami i dziećmi co dowodzi, że i organizm Europejczyków może się przystosować do czteromiesięcznej nocy podbiegunowej w czasie zimy.

Zaludnienie to Spitzbergu wywołało też potrzebę utworzenia stałej komunikacji pomiedzy Europą a odległą wyspą. W tym celu powstało w Tromsö towarzystwo okrętowe, które od maja począwszy wysyłać będzie w ciągu całego lata, co dwa tygodnie, parowce osobowe na Spitzberg. Poza tem ożywiony ruch pomiędzy Europą a Spitzbergiem utrzymywać będą parowce towarowe, wywożące węgiel z wyspy.

48

LEON PERUTZ i PAWEŁ FRANK.

Cud Ulama Singha.

Historja nieprawdopodobna.

Tłum. J. Stycz.

(Ciąg dalszy).

Ale już i baron nadchodził spiesznie, a za nim stary Filip.

— Małgosiu, gdzie jesteś? — zawołał baron. — Co się stało? Dlaczego krzyczałaś?

Dr. Kircheisen wzruszył ramionami. — To nerwy. Utrzymuje mianowicie, że widziała — lekarz uśmiechnął się — obcą kobietę w pokoju.

— Widziałaś obcą kobietę, Małgosiu? — zapytał baron.

— Tak, na środku pokoju. Miała w ręku świecę i patrzyła na mnie tak strasznie. Boję się, tatusiu.

Baron i Filip rzucili sobie porozumiewawcze spojrzenie.

— Idź spać kochanie — powiedział ojciec. — Nie bój się. Obca kobieta nie przyjdzie już więcej. Filip zostanie przy tobie przez całą noc. I ja ptaszku, skoro się boisz.

— Zapewne trochę gorączki. Przypuszczalnie wzięła baronówna chmurkę dymu, unoszącego się z tlejących konopi, za kształt niewieści. A może córka pana jest skłonna do halucynacji? — zapytał lekarz z troską w głosie, gdy baronówna się oddaliła.

— Nie doktorze. To nie była chmurka dymu, ani halucynacja. Moja córka w istocie widziała obcą kobietę w pokoju. Tak, obca kobieta przeraziła Małgosię? — powiedział baron poważnie i wszedł do pokoju chorego.

Zaświecił światło i rozejrzał się.

— Naturalnie! Tak też sobie myślałem.

Pochylił się i podniósł z podłogi wielką brunatną chustkę. — Niech mi pan pomoże — poprosił. — Zawiesimy ją znowu tam, gdzie trzeba.

— Pan przypuszcza, że ta chustka była ową obcą kobietą? — spytał z uśmiechem lekarz.

— Nie, powiedziałem panu przecież, że Małgosia naprawdę widziała obcą kobietę.

Baron wszedł na krzesło i usiłował przysłonić chustką, która widocznie zsunęła się na ziemię, duże lustro, wiszące na ścianie.

— Panie baronie — powiedział lekarz — moglibyśmy tu zaraz załatwić naszą krótką rozmowę.

— Tak. Słucham pana!

— Odmówiłem panu dziś popołudniu użycia serum Karasina. Potem jednak rozmyśliłem się. Zastosuję ten środek, jeżeli sobie pan życzy.

— Czy mówi pan poważnie? — zawołał baron, zrzucając chustkę na ziemię i zeskakując z krzesła. — Teraz zaraz?

— Trochę cierpliwości — powiedział lekarz. — Muszę najpierw sprowadzić z mego mieszkania preparat i naczynie do gotowania. Jutro o siódmej i pół zrana wszystko będzie gotowe.

— Jakże mam panu dziękować za to doktorze! — zawołał baron pijany radością. — Mój cały majątek nie starczyłby, aby wyrazić panu moją nieograniczoną wdzięczność!

— Jeżeli pan sądzi, że przysługa, którą panu wyrządziłem jest dość wartościowa, to raz jeszcze proszę pana...

— Proszę! — wołał baron. — Niech pan żąda! Proszę żądać bez ograniczenia!

— ...proszę o rękę córki pana — powiedział lekarz cicho.

— O czyją rękę?

— Pańskiej córki!

— Czy to żart?

Lekarz stracił cierpliwość.

— Panie baronie — powiedział tonem bardzo stanowczym — czyni pan niesłusznie, traktując tak z góry moją prośbę. Mam nazwisko w nauce i jestem członkiem korespondentem dwóch Akademji. Materjalnie również jestem niezależny. Moje odkrycia i serum Karasina, o ile mi się uda je ulepszyć, uczyni mnie bogatym, a może nawet sławnym na całym świecie.

Baron patrzył długo na lekarza.

— Ma pan słuszność! — powiedział. — Proszę, niech mi pan przebaczy. Byłem ślepy. A to, co się stało, było przecież do przewidzenia — uderzył się w czoło. — Jakże mogłem nie zauważyć tego!

(C. d. n.)

DELEGAT OSZCZĘDNOŚCIOWY P. OSIECKI.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 26. kwietnia.

(X) Delegatem oszczędnościowym przy Min. przemysłu i handlu mianowany został b. Min. Osiecki.

—o—

KATASTROFA SAMOLOTU PASAŻERSKIEGO.

Londyn. Tel. G. P. Samolot ekspresowy, który opuścił we czwartek Croidorn z dwoma pasażerami, udając się do Holandji i który zaginął w drodze **został odnaleziony na wybrzeżu angielskiem bez pasażerów.** Ponieważ samolot znaleziono nieuszkodzony, istnieje nadzieja, że pasażerowie zostali uratowani przez jeden z parowców.

—o—

10—15% ZYSKU KUPIECKIEGO.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa 26 kwietnia.

(X) W rezultacie interwencji oddziału zwalczania lichwy uchwalono, iż kupcy, którzy sprzedają swoje towary na raty, mogą dobijać do zwykłego zysku kupieckiego 10% w stosunku do swych ratalnych odbiorców zorganizowanych, a 15 prc. w stosunku do odbiorców niezorganizowanych.

„Polska armja przygotowuje marsz na Berlin“.

PLANY WOJSKOWE FRANCUSKO-POLSKO-CZESKIE. — ARMJA POLSKA ZAJMIE ŚLĄSK. — 20 KORPUSÓW ARMJI CZYNNEJ I 26 ARMJI REZERWOWEJ.

Berlin, 25. kwietnia.

„D. Ztg.“, organ nacjonalistów, publikuje dziś **rewelacje o rzekomych planach wojskowych francusko - polsko - czeskich, skierowanych przeciw Niemcom.** Rewelacje te stwierdzają, że konwencje francusko - polsko - czeskie zobowiązują podpisane na nich mocarstwa do nieustannego pogotowia wojennego na wypadek wojny agresywnej jak defenzywnej z Niemcami. **Plan mobilizacyjny, przygotowany przez oficerów francuskich, pozwala na natychmiastowe wystawienie na wschodnich i zachodnich granicach Niemiec dwóch armji, liczących po 2 miljony żołnierzy, którym towarzyszyć mają francuskie eskadry lotnicze.** Pierwszem zadaniem obu armji ma być natychmiastowe zniszczenie sił obronnych Niemiec, poczem miałyby się zwrócić przeciw Rosji. **Armja polska ma za cel operacje na terenie Górnego Śląska i zajęcie całego jego terytorjum, oraz marsz z Poznańskiego na Berlin,** armja czeska zaś ma zwrócić się przeciw Bawarji, dążyć do połączenia się z wojskami francuskiemi, które przekroczą granicę nad Menem. **Siłę armji polskiej i czeskiej oblicza „D. Ztg.“ na 20 korpusów armji czynnej i 26 korpusów armji rezerwowej.** Ogólny plan kampanji miał być opracowany pod kierownictwem marszałka Focha. Celem usprawiedliwienia przygotowań wojennych — pisze „D. Ztg.“ — szerzone są we wszystkich krajach fałszywe wiadomości o rzekomych przygotowaniach wojennych Niemiec, w szczególności o ćwiczeniu armji niemieckiej przez kronprinca i Hittlera.

W Zagrzebiu znaleziono skarby króla Nikity.

Zagrzeb, w kwietniu.

Gdy Austrjacy zajęli w czasie wojny Czarnogórę, rozpoczęli poszukiwania gruntowne, celem **odnalezienia skarbów króla Nikity, jednego z najbogatszych panujących w owym czasie.** Poszukiwania te nie dały żadnego rezultatu, tak samo **nie powiodło się Serbom,** którzy zrezygnowali z dalszych wysiłków w tym kierunku, przekonani, że skarby stały się łupem wojsk austrjackich.

Dopiero **obecnie skarby te znaleziono w Zagrzebiu.** Stało się to **zupełnie przypadkowo.** Przybyły z Belgradu urzędnik min. znalazł w przydzielonym do jego dyspozycji biurze szereg skrzyń. Otwarcie tych skrzyń wykazało, że znajdują się w nich drogocenne serwisy, nakrycia stołowe ze złota i srebra, oraz szkła, których wartość łączna przekracza 10 miljonów denarów serbskich.

—o—

PROTEST Z ZASTRZEŻENIAMI.

Londyn. (Tel. G. P.) Delegat rosyjski Rakowski oznajmił przedstawicielowi Biura Reutera, że protest rosyjskich Rad robotniczych przeciw propozycjom bankierów angielskich nie należy uważać za oficjalny dokument jakkolwiek protest ten jest w kilku punktach zgodny z opinją rządu sowieckiego. **Na ogół bowiem protest nie jest wykładnikiem polityki sowieckiej.**

—o—

Z teatru.

(„Żona Hassana Agi“, dramat w 3 aktach Milana Ogrizowić'a.)

„Tyle dzieci! skąd te dzieci? czy w mej głowie płaczą?“ Ta parafraza dzwoniła mi mimowoli w uszach, gdym wychodził z wczorajszego, męczącego przedstawienia. Nie lubię wogóle dzieci na scenie, a jeżeli już muszą być, to znieść je potrafię w małej dozie. Ale pięcioro naraz, od brzdąca w kolebce w górę aż do czternastolatki, to już stanowczo za dużo na nerwy współczesnego widza. Zwłaszcza, że dzieci te grają dość duże role, a przedewszystkiem płaczą we wszystkich trzech aktach na różne tony. Żądać od dzieci, ażeby dobrze grały, jest szaleństwem — sufler to nie pani matka, a rola to nie pacierz. Więc zawsze grają źle, lecz nie można ich za to winić, skoro to się zdarza często, nawet rutynowanym, starym aktorom. Ażeby nie „zdziecinnieć“ zupełnie, przechodzę po tym wstępie do walorów dramatu zmarłego przed rokiem pisarza chorwackiego. „Żona Hassana Agi“ to udramatyzowana białym wierszem pieśń ludowa serbo-chorwacka o nieszczęśliwem małżeństwie czarnego Turka Agi z białą Chorwatką Hanumą. Aga kocha do szaleństwa swą piękną żonę, która mu dała pięcioro dzieci, a jednak wypędza ją z domu, bo gdy leżał ranny w polu, została przy dzieciach i nie przyszła do namiotu, ażeby obmyć mu rany, jak przyjaciółka. Wypędzona Hanuma ubóstwia męża i cierpi, lecz obrażona duma nie pozwala jej pierwszej wyciągnąć rękę do łatwej zgody. Aga z tęsknoty za umiłowaną żoną szaleje w swem zamczysku, zabijając swe niewolnice i śpiewając miłosne pieśni, Hanuma z rozpaczy decyduje się na powtórne małżeństwo, lecz ani jedna, ani druga strona nie chce się ugiąć pierwsza i zapomnieć urazy.

A zatem walka miłości prawdziwej z miłością własną, której ofiarą pada, jako słabsza kobieta, bo biednej Hanumie przy ostatniem pożegnaniu z dziećmi i mężem pęka serce. Prymitywne są środki artystyczne jakimi rozporządza pisarz chorwacki, płyciutka psychologja osób działających, nie wyzyskana poetycznie barwna poezja Wschodu, brak umiaru w nakładaniu farb na paletę sceniczną. Trzy razy w scenach przydługich i ckliwych żegna się matka ze swemi dziećmi a w atmosferę jęków i płaczów padają iście wykrzykniki: „Ojcze!“ „Matko!“ „Synu!“ „Córko!“ „Mężu!“ „Żono!“ „Dzieci moje!“, trzy razy czulszy widz odczuć musi nudę i ckliwość w dołku. Więc paniom naszym, co lubią tak płakać na widowni, radzę przynieść ze sobą na przedstawienie przynajmniej trzy chustki. Nic mamy nic przeciw temu, jeśli teatr zapoznać nas chce z współczesną literaturą bratniego narodu słowiańskiego. Lecz czy trafnym był właśnie wybór tego dramatu, czyż nie nasuwała się mimowoli myśl, że takim samym sumptem kosztownej wystawy możnaby wyczarować zapomnianego u nas do szczętu Słowackiego, że zawsze jeszcze jesteśmy „pawiem i papugą narodów“ i bardziej dbamy o order zagraniczny, niż o rzetelną zasługę wobec własnej Wielkiej Sztuki? Wystawiono dramat Ogryzowić'a starannie, bogato, ze szczególną troskliwością w nagromadzeniu jak najwięcej zewnętrznych efektów.

Ładnie wypadły efekty malarskie p. Balka i Stahla oraz muzyczne p. Zuny, a modlitwa muzealna została odśpiewaną naprawdę pięknie i nastrojowo przez jakiegoś „incognita“. W wewnętrznej reżyserji brakowało jednak syntetycznego spojrzenia na całość linji.. zabrakło ołówka w bezpotrzebnych gadaninach dzieci. Ckliwość, nie podpędzania w tempie przez reżysera, rozlewała się co chwila na scenie, jak mokra plama na obrusie, zaapiając beznadziejnie wszelkie akcenta dramatyczne.

I jeszcze jedna uwaga pod adresem naszych artystek. Niejeden już raz zauważyłem, że wzruszenie, ból lub uczucie knebluje im usta i zamazuje dykcję. Mówią tak cicho, że nawet w pierwszych rzędach nie rozumie się ani jednego słowa.

Nie jest to gra „dla publiczności“ — lecz „przeciwko publiczności“, a jak jest męczącą dla widza wiemy wszycy. Nafet szept aktora musi być tak akustyczny, ażeby dochodził do galerji. Taki szept słyszałem u wielkich aktorek, a jak się do niego dochodzi nie miejsce tu na wskazówki. Szlachetne linje Barwińskiej znalazły należyte tło w chorwackim dramacie. Cierpienie jej było jednak zbyt przytłumione, zanadto skierowane do środka, jak pieśń bez żadnych wysokich tonów.

Więcej ekspresji wydobył Gliński z kreacji Agi, lecz zgasł w trzeciem akcie, jakby zalany nadmiarem łez w sztuce.

Brzeski znów dostał „niemrawą“ rolę dobrego Kadija, lecz włożył tyle ciepła w swój aksamitny z natury głos, że można była uwierzyć w istnienie tak dobrego Safanduły z gitarą.

Rubaszna zamaszystość ruchów u Sarnowskiego często płatała figle temu sympatycznemu artyście, tym razem skończyło się na spadaniu fezu i pistoletów. Charakterystyczny talent Dębickiej nie potrafi się nagiąć do ról liryczno-naiwnych. Bierze wtedy zbyt wysoki ton i wyciąga w górę dzióbek, jak ptaszek do słońca. Wyróżniała się dobrą dykcją Pillerowa, zanadto złą i ponurą matką była Wielandówna, nie smakował widocznie Rowińskiej biały wiersz dramatu. Nie dziwię się, bo tłumaczenie w swej prostocie zerkało wciąż w stronę Częstochowy, a biały wiersz zmieniał się często aż w czarny z powodu niezdarności składni i ubóstwa poetyckiego obrazowania.

Henryk Zbierzchowski.

—o—

Morderstwo czy samobójstwo?

(Od naszego korespondenta).

Stanisławów, w kwietniu.

W Mikuliczynie obok willi „Drukarzy lwowskich" znaleziono onegdaj trupa kobiety około lat 30. Przy przeszukaniu zwłok znaleziono list pisany po żydowsku do niejakiej **Cirli Pikholz w Skałacie,** z treści którego wynikałoby, że nadawczyni jest jej córką Różą. W liście pisze Róża Pikholz, iże popełnia samobójstwo niepodając żadnych powodów, jakie skłoniły ją do tego rozpaczliwego kroku. Policja miejscowa zajmuje się obecnie ustaleniem faktów zawartych w znalezionym liście, gdyż zachodzi pewne **podejrzenie, że ma się tu do czynienia z morderstwem.**

—o—

Kronika stanisławowska.

(Od naszego koresp.).

Stanisławów, 26. kwietnia.

Złodziejski sezon wiosenny zaznacza się w kronikach policyjnych niezwykle sporą ilością kradzieży, jakie dokonano w ostatnich dniach. W ubiegłym tygodniu włamano się do sklepu towarów bławatnych i sukna Wilhelma Halperna przy ul. 3-go Maja l. 4. i skradziono kilkanaście bali sukna, płótna, zefirów itd. na łączną szkodę przeszło 4 miljardy mk. W nocy z 21. na 22. bm. niewyśledzeni na razie sprawcy włamali się do mieszkania p. Dawida Kaswinera, właściciela cegielni zam. w Krechowcach i skradli większą ilość srebrnej zastawy stołowej, kandelabrów i innych przedmiotów kosztownych, wartości około 800 dolarów. Ekspozytura śledcza wydelegowała najlepszych wywiadowców.

—o—

Znalezienie uciętej stopy.

(Od naszego korespondenta).

Stanisławów, w kwietniu.

Posterunek P. P. w Chryplinie znalazł onegdaj **nagą stopę ludzką lewej nogi ułamaną powyżej stawu, zupełnie zczerniałą i owiniętą w skrawioną szmatę** z płótna wiejskiego. Zawiadomiona o wypadku komisja sądowo-lekarska orzekła, że jest to stopa kobieca, o wysokiem podbiciu, co wskazywałoby, że pochodzi od osoby z lepszej sfery. Ekspozytura policyjno-śledcza do tej pory **biedzi się nad rozwiązaniem tajemniczej zagadki** czy ma się tu do czynienia z wyrafinowanem morderstwem, czy też z jakim nieszczęśliwym wypadkiem.

—o—

Dolary w piecu.

(Od naszego korespondenta).

Stanisławów, w kwietniu.

P. Locker, zam. przy ul. Gołuchowskiego 36. doniósł tut. Ekspozyturze pol. śledczej, że przed tygodniem zginęło mu z mieszkania 23 dolarów, a o kradzież podejrzewa bezwarunkowo służącą swą Marję Hryncyszyn. Przybyli na miejsce wywiadowcy rozpoczęli skrzętne poszukiwania w całem mieszkaniu i wkrótce **znaleźli dolary ukryte w piecu.** Naiwna Marysia wobec takiego dictum przyznała się do kradzieży i dziś już siedzi w areszatach sądowych.

Szkarlatyna nareszcie uleczalna.

Nowy Jork. Tel. G. P. Na zebraniu lekarzy stanu nowojorskiego zawiadomił członek laboratorjum miejskiego Klinger, że wypróbował na przeszło **500** dzieciach serum przeciw szkarlatynie, sporządzone przez chicagowskiego lekarza dra Georgea Ricka i że na tej podstawie **leczenie szkarlatyny można uważać za zapewnione.**

Werkami wywożą kości ofiar pogromów.

Ateny. Tel. G. P. Dzienniki donoszą, że parowiec holenderski, zdążający ze Smyrny na wody greckie, wiózł ładunek 1.000 worków **kości ludzkich,** który deklarowany był jako nawóz. Inny okręt z podobnym ładunkiem przejechał wody greckie. Dzienniki wzywają rząd, by starał się **zapobiec wywozowi kości ofiar masakry małoazjatyckiej.**

Bandyckie napady w powiecie rohatyńskim.

NAPAD NA DOM. — BŁAGAJĄCEGO O LITOŚĆ GOSPODARZA POWALILI CIĘCIEM SZABLI I ZACZĘLI RABUNEK. — ZAMIAST DOLARÓW BUTY I WÓDKA. — BLISKA LIKWIDACJA BANDY OPRYSZKÓW, Z KTÓRYCH DWU JUŻ UJĘTO.

(Od naszego korespondenta.)

Rohatyn, w kwietniu.

Banda opryszków złożona z 8 osób napadła dnia 18. bm. na dom Józefa Pfefera w Sarnkach górnych pow. Rohatyn. **Dom cały obstawili dookoła bandyci,** a dwaj z nich wszedłszy do środka zażądali od przerażonych mieszkańców **wydania dolarów.** Panu Pfeferowi przyłożył jeden z bandytów karabin do piersi, a gdy przerażony począł błagać bandytę o łaskę **otrzymał silne cięcie szablą.** Zbroczony krwią upadł P. na ziemię, co widząc bandyci rozpoczęli poszukiwania na własną rękę. Nie znalazłszy jednak spodziewanych dolarów **zadowolili się dwoma parami bucików i kilkoma litrami wódki,** poczem zbiegli.

Zarządzony natychmiast pościg przez miejscową policję i przy udziale wywiadowców z ekspoz. śledczej w Stanisławowie przy pomocy psa policyjnego uwieńczony został ujęciem dwóch głównych sprawców napadu, a to Jana **Prociowa,** lat 32, gajowego i Jana **Kuźlika,** lat 28, miejscowego gospodarza. Obaj bandyci skonfrontowani zostali z rodziną Pfeferów, która poznała w nich sprawców napadu. Pościg za resztą bandy jest w toku i przypuszczać należy, że w najbliższych dniach **zostanie zlikwidowana cała banda,** która od szeregu miesięcy jest postrachem pow. rohatyńskiego i ma na sumieniu już kilka rabunków.

Jak Francuzi zapatrują się na ograniczenia paszport.

Lwów, 27. kwietnia.

Także i Rzesza niem. powiększyła ostatnio opłate od paszportów zagranicznych do 500 marek złotych.

Z tego powodu zabrał głos paryski „Temps", wypowiadając szereg uwag, które ze względu na trapiącą i nas bolączkę paszportową wywołają niewątpliwie zainteresowanie czytelnika polskiego.

Na wstępie „Temps" stwierdza, iż rządy różnych państw znoszą obecnie wogóle paszporty zagraniczne. Niemcy zaś, podnoszą w stosunku olbrzymim cenę paszportów niemieckich.

Zniesienie tej krzywdzącej formalności barbarzyńskiej, jednego ze spadków najwstrętniejszych wojny nie następuje — pisze „Temps" — z tą szybkością, z jaką należałoby tego sobie życzyć. Jednak powoli przeszkody, które wznosiły się na wszystkich granicach, padają. Zbliża się dzień, gdy będzie można, jak przed wojną, podróżować swobodnie. W takim momencie Niemcy postanawiają zamknąć swoje granice i okrążyć się prawdziwym murem chińskim.

Słusznie zauważa następnie „Temps", że Niemcy zniewoleni zostali do nieprzekraczania granic swego kraju, a to z tego powodu, że rząd berliński „zatrzasnął im drzwi przed nosem".

Naturalnie, że tylko kurtuazji dziennika paryskiego mamy zawdzięczać, że tych samych uwag nie stosuje i do Warszawy, która niefortunny pomysł berliński wprowadziła w życie także i w Polsce.

Po „żywej cerkwi" — „żywa synagoga".

Moskwa. (Tel. „G. P.") Grupa żydowskich bolszewików w Połtawie zwróciła się do gubernialnego komitetu wykonawczego z podaniem o **pozwolenie na założenie „żywej synagogi" na wzór „żywej cerkwi",** ażeby w ten sposób **„zwalczać" zabobony religji żydowskiej".** Obie „żywe religje" mają działać zgodnie w celu krzewienia idei bolszewickich wśród wierzących **prawosławnych i żydów.**

Z ruchu wydawniczego.

(rk) **„Nowości Ilustrowanych Nr. 17** poświęcony IV. Targom Poznańskim opuścił dziś prasę w zwiększonej objętości i zawiera prócz aktualji i artykułów poświęconych targom, następujące: Reflcksy życia polskiego w Paryżu, Z królestwa radium, „Najmłodsze" teatrów lwowskich, Carskie niedźwiedzie, Z amerykańskiej Riviery. Całość numeru zamykają: powieść Nittmana „Jej chłopiec" oraz M. Mc. Doneil Bodkina „Strzał". Numer zawiera 47 doskonałych zdjęć fotograficznych i rycin.

Nowiny z Przemyśla.

(Od naszego korespondenta.)

Przemyśl, w kwietniu.

Z życia politycznego. W ubiegłym tygodniu zwołała tutejsza partja sjonistyczna wiec do synagogi przy ul. Słowackiego, na którym poseł Reich mówił na temat „palestyńskiego funduszu podwalin". Mowca chciał przemawiać w żargonie, lecz obecny przedstawiciel władzy politycznej zwrócił mu uwagę, że chciałby także zrozumieć coś z przemówienia. Mimo, że przedstawiciel starostwa nie zagroził wcale, iż rozwiąże zgromadzenie, poseł Reich przemawiał po niemiecku, wychodząc z założenia, że uczestnicy zebrania zdołają zrozumieć jego wywody raczej w języku niemieckim, aniżeli polskim (!). Z tego powodu ogłosił poseł Reich w „Chwili" artykuł, gdzie usiłuje zrobić z całej sprawy „naruszenie postanowień traktatu wersalskiego". Stara to metoda sjonistów **zrobić z muchy słonia.**

Z Rady miejskiej. Na ostatniem posiedzeniu Rady miejskiej załatwiono budżet i uchwalono podatek od lokali.

—o—

Zebranie kolejarzy w Rozwadowie.

(Od naszego korespondenta.)

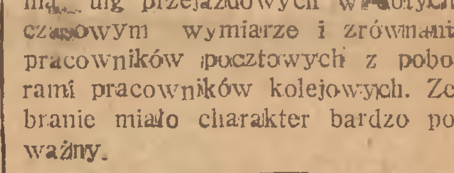
Rozwadów, 26. kwietnia.

(ms) Odbyło się tu zebranie kolejarzy P. Z. K. przy licznym udziale urzędników państwowych. Referował **p. Weber,** który omówił najważniejsze sprawy zawodowe. Uchwalono rezolucje domagające się przyznania pragmatyki służbowej opartej na charakterze publiczno-prawnym i automatyki, pozostawienia ulg przejazdowych w dotychczasowym wymiarze i zrównania pracowników pocztowych z poborami pracowników kolejowych. Zebranie miało charakter bardzo poważny.

Złodziej zamordował okradzionego.

Stanisławów, w kwietniu.

W nocy z 14. bm. zakradli się złodzieje do mieszkania Wolfa Kletera w Mikulsdorfie pow. Tłumacz. Żona Kletera usłyszawszy w pokoju podejrzane **szmery narobiła alarmu i obudziła męża,** który puścił się w pogoń za uciekającymi złodziejami. Gdy znaleźli się na podwórzu, jeden ze ściganych nagle się odwrócił i z odległości kilkunastu kroków **strzelił z karabinu do Kletera, kładąc go trupem n miejscu.** Dochodzenia policyjne ustaliły, że sprawcą mordu jest niejaki **Roman Kopytyński i Michał Boczar,** pochodzący z Tłumacza, lat 18, znany w całej okolcy apasz i awanturnik, ścigany już przez władze za rozmaite zbrodnie. Mimo eregicznych poszukiwań nie zdołano go na razie ująć jakkolwiek tak Ekspozytura śledcza w Stanisławowie jak i okoliczne posterunki dokładają w tym kierunku energicznych starań.



Giełda warszawska.

Warszawa, 25. kwietnia.

Warszawa. (PAT.) Dolar amer. 9350, 9300, 9350, 9250, frank złoty 1800.

Czeki: Belgja 506, 503, 506, 501, Holandja 3485, 3465, Londyn 40950,

40700, 40900, 40500, Nowy Jork jak gotówka, Paryż 597 i pół, 592 i pół, 595, 589 i pół, Praga 275 i pół, 269950, Szwajcarja 1660, 1650, 1663, 1642, Wiedeń 132.10, 131, 132, 130, Włochy 417, 414.750, Bony złote 1450, 1550, 1530, 8 proc. pożyczka 15, 14 i pół m., Miljonówka 1050, 1170, Pożyczka dolarowa 5450.

Giełda gdańska.

Gdańsk, 26. kwietnia. Warszawa 0.601—0,604, Marka polska 0,611—0,615, Nowy Jork 5,6508—5,6792, Londyn 25,00—25,00.

Giełdy obce.

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych, 26. kwietnia. (Notowania końcowe.) Nowy Jork 563 3/4, Londyn 24.61, Paryż 35.85, Włochy 25.25, Belgja 30.50.

Obroty pozagiełdowe

Lwów, 26. kwietnia.

Wczoraj tendencja lekko zwyżkowa. Usposobienie ożywione. Obroty jak zwykle w sobotę słabe i tylko w dolarach.

Dolary ameryk. 9,300—9,310 tys., kanad. 8,700—8.750 tys.



Lwów, 27 kwietnia.

„Obchód Konstytucji 3-go Maja“. Związek Okręgowy T. S. L. przypomina wszystkim Towarzystwom, Zrzeszeniom i Zespołom, że dochód z obchodów i uroczystości 3-majowych przeznaczony jest na „Dar Narodowy“. Pieniądze za pokwitowaniem przyjmuje biuro Związku Okręgowego T. S. L. ul. Fredry 3. Równocześnie Związek Okręgowy T. S. L. prosi wszystkie firmy o łaskawe ułatwienie zbiórki ulicznej przez dostarczenie stolików i krzeseł paniom kwestującym.

Tow. naukowe we Lwowie. Posiedzenie Wydziału filologicznego odbędzie się w poniedz. dnia 28. kwietnia 1924 o godz. 5 popoł. w sali Seminarjum słowiańskiego (stary gmach Uniwersytetu). Porządek dzienny: 1) Prof. T. Lehr-Spławiński (przedstawi pracę dra Bogdana Richtera „Shan-Hai-King, jego historja i znaczenie“.

Raut włosenny — urządzony staraniem Koła Mechaników studentów Politechniki lwowskiej, odbędzie się 2 maja b. r. w salach Kasyna Miejskiego i Koła Lit. Art. Liczne niespodzianki. Muzyka Jazz-band p. Kordika. — Zgłoszenia na listę zaproszeń przyjmuje się codziennie od 23—29 b. m. w Kasynie Miejskiem od godzż. 6—7 wiecz, z wyjątkiem niedzieli.

W sprawie odbudowy mostów drogowych. Piszą nam z miasta: Powodzie tegoroczne wyrządziły bardzo znaczne szkody na drogach publicznych, niszcząc wiele mostów. Koszta odbudowy mostów obliczają na około 15 tryljonów Mkp. jedynie tylko w Okręgu Lwowskiej Dyrekcji Robót publicznych. Wobec tego, że komunikacja kołowa nie może uledz przerwie, spodziewać się należy, iż Ministerstwo Robót publicznych zdoła wyjednać w Ministerstwie Skarbu kredyty na ten cel, inaczej bowiem musielibyśmy chyba wrócić do korzystania z promów dla przedostania się z jednego brzegu rzeki na drugi... Prace związane z odbudową należałoby powierzyć inżynierom cywilnym, naturalnie o ile urzędy nie będą w możności odbudowy tej przeprowadzić we własnym okresie działania.

Miejskie Muzeum Przemysłowe zaprasza Panie, które chcą wziąć udział w Wiosennej Wystawie artystycznych robót kobiecych, aby zgłaszały się najdalej do 15. maja b. r. z eksponatami swojemi do biura Muzeum (ul. Hetmańska) w godzinach 10—1.

Na cele Tow. walki z gruźlicą złożyli w kwartale I-ym b. r. datki i dary w naturze: JWP. Dyr. Stwiarek Stanisław 180 miljonów mp., Związek Małopolski. Cukrowni 50 miljonów mp. JWP. Prof. Dr. Wiczkowski J. (dar pacjentki) 50 milj. mp., JWP. Loewensteinowa Marja 40 milj. mp., JWP. Danilukowa M. 10 milj. mp., JWP. Dr. Polaczek A. 10 milj. mp., JWP. Ruśnica E. 5 milj. mp, JWP. Winniczek 4 milj. mp. przez JWP. Kruzesternową zebrane: Bank Ziemian 5 milj. mp., Polska Foresta 5 milj. mp., Krak Tow. Ubezpieczeń 5 milj. mp. ze składki w Teatrze miejskim 129,440.200 mp., JWP. Kruzesternowa szynkę, 1 dzika, naczynia kuchenne.

„Panie kochanku“. Z wielkim pietyzmem i z dużym nakładem pracy przystępuje opera nasza do wystawienia dzieła cenionego kompozytora Mieczysława Sołtysa. Opera ta, którą ujrzymy z końcem przyszłego tygodnia otrzyma świetną oprawę dekoracyjną i przepyszne kostjumy. Praca nad wystawieniem „Panie kochanku“ jest w pełnym toku, próby pod kierunkiem reżysera Mikołaja Lewickiego i kapelmistrza Lehrera odbywają się codziennie. Premiera „Panie kochanku“ będzie napewno świętem muzycznem we Lwowie i zainteresuje najszersze warstwy naszego miasta.

Poniedziałkowa premiera „Myśli“, zapowiada się pod każdym względem niezwykle interesująco. „Myśl“ Andrejewa wzbudzi napewne dyskusję na temat treści, która już dawno nie była brana pod uwagę przez autorów, a która przeprowadzona jest w sposób istotnie niezmiernie ciekawy.

„Żona Hassena Agi“. Od wtorku tytułową rolę tej barwnej egzotycznej sztuki gra ceniona nasza artystka p. Leonia Rasińska. Będzie to więc dla znawców teatralnych bardzo ciekawy wieczór, gdyż obie artystki tak p. Barwińska ak i p. Rasińska indywidualnościami różne, różnie też traktować będą tę role.

(h.) **Wydalenie się umysłowego chorego.** Zam. na Zniesieniu Franciszek Nestorowicz umysłowo chory wydalił się przedwczoraj z domu w niewiadomym kierunku.

(h.) **Pożar kominowy.** W realności M. Fruchta przy ul. Boczkowskiego 15, wybuchł pożar kominowy. Straż pożarna ogień ugasiła.

Odroczenie płatności podatku majątkowego dla właścicieli domów.

Lwów, w kwietniu.

Izba Skarbowa komunikuje: Minist. Skarbu odroczył do 1 stycznia 1926 r. termin płatności rat podatku majątkowego, przypadających w latach 1924 i 1925 **od właścicieli nieruchomości miejskich,** do których stosuje się ustawa o ochronie **lokatorów, a których jedynem źródłem dochodu są te nieruchomości,** — względnie także uposażenie służbowe, praca najemna lub emerytura. O ileby jednak przed 1 stycznia 1926 r. właścicielom tym zostało umożliwione zapłacenie podatku majątkowego listami zastawnemi, opiewającemi na franki złote lub inne waluty, wówczas odroczenie zostanie automatycznie uchylone. Odroczenie terminów płatności **nie dotyczy tych właścicieli nieruchomości którzy je nabyli tytułem odpłatnym po dniu 1. stycznia 1919 r.**

W razie sprzedaży nieruchomości odroczenie ustaje i należność podatku majątkowego płatną jest przy sporządzaniu kontraktu kupna-sprzedaży, pod rygorem nieważności kontraktu. Odroczenie będzie przyznawane z urzędu.

Szukajcie murzynki we Lwowie!

Lwów, 26. kwietnia.

(h) Dr. Ludwik Landau, zam. przy ul. Kraszewskiego 7, bawiąc y Afryce **przywiózł ze sobą małą pięcioletnią murzynkę,** która od roku już przebywała u niego w domu, wzbudzając senzację wśród lwowskich mikrusów egzotycznym wyglądem. Wczoraj murzynka wydaliła się z domu i do tej pory nie wróciła. Dr. Landau zwrócił się do policji z prośbą o pomoc w wyszukaniu jego wychowanki.

Ofiarności publicznej

polecamy gorąco młodą panienkę, utrzymującą własną ciężką pracą sześcioro drobnego rodzeństwa. Wszelkie datki na maszynę do szycia przyjmuje Redakcja „Gazety Porannej“, ul. Chorążczyzny 31.



Choroba Jacka Malczewskiego. W ostatnich dniach zachorował znakomity artysta-malarz Jacek Malczewski.

Oficerowie z szablami w teatrze. Minister Sikorski podpisał rozkaz, wprowadzający obowiązek noszenia szabel przez wszystkich oficerów z dniem 1. maja b. r. Wedle tego rozkazu wolno będzie odpiąć szablę: a) w biurze, b) w drodze, c podczas jazdy konnej i gier sportowych, d) podczas gry w bilard, e) na wizytach, w kasynach, czytelniach, na balach i zebraniach tanecznych. Też na salę teatralną oficer wchodzi z szablą u boku. Oficerowie marynarki będą nosili sztylety. Rewolwer obowiązywać będzie tylko przy występach służbowych razem z szablą.

Kapelusznicy chca nas zostawić z gołemi głowami? Związek kupców kapeluszników podjął u odnośnych czynników państwowych starania o podwyższenie stawek celnych od kapeluszy filcowych o 100% tj. do wysokości 5 franków, płatnych w złocie. O ile podwyżka ta zostałaby przeprowadzona, to kapelusz stałby się luksusem dla wielu nie do osiągnięcia.

Niema ekscesów w Poznańskiem. Wychodzący w Poznaniu „Kupiec“ pisze: Dyrekcja IV. Targu Poznańskiego otrzymała z wiarogodnego źródła informację, iż w Małopolsce, rozsiewa się pogłoski, jakoby w Poznaniu przyszło do ekscesów ulicznych, wybijania szyb itp. Autorom tych fałszywych wiadomości widocznie chodziło o zaszkodzenie Targom Poznańskim.

Należy z całym naciskiem zaznaczyć, że w Poznaniu panuje absolutny spokój, nie było żadnych ekscesów i wybijania szyb. Zarząd Targów Poznańskich zapowiada, że kolportujących fałszywe wiadomości będzie pociągał do odpowiedzialności sądowej.

† **Ś. p. Ppłk. Józef Halka.** W szpitalu Ujazdowskim w Warszawie, zmarł po ciężkiej operacji wewnętrznej której zrujnowane wojną zdrowie nie mogło przetrzymać — ś. p. ppłk. Józef Halka, szef wydziału budżetowego Wojsk. Kontroli Gener., przeżywszy lat 55. Zmarły wstąpił w r. 1914 do Legjonów i od był część kampanji karpackiej jako adjutant 3-go pułku. W bitwie pod Mołotkowem wzięty do niewoli i wywieziony na Sybir, przeszedł całe piekło wszystkich rewolucji. W r. 1920. wrócił do Ojczyzny i zgłosił się do służby w dziale administracyjnym M. S. Wojsk. Wojsko traci w zmarłym jednego z najbardziej zasłużonych w dziale swej pracy oficerów. Pogrzeb odbędzie się we środę. — Cześć Jego pamięci.

Po uskutecznionej naprawie mostu na Bugu pod Uhnówkiem został podjęty z dniem 25. kwietnia ogólny ruch na odcinku Sokal—Włodzimierz Wołyński.

Defraudacja i samobójstwo na Wołyniu. Z Sarn na Wołyniu donoszą o przykrym wypadku: Oto kilka dni temu, sekretarz inspektoratu szkolnego z Sarn p. W., przegrał w karty 3 miljardy marek polskich — poczem nazajutrz przedpołudniem odebrał sobie życie wystrzałem z rewolweru, osierocając żonę i dziecko. Kwota przegrana pochodzić miała z kasy inspektorjatu szkolnego w Sarnach.

Przeniesienie urzędu pośrednictwa pracy Na podstawie upoważnienia Min. Pracy, zarządził Wojewoda lwowski przeniesienie z d. 1 maja br. Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy w Jarosławiu do Przemyśla. Urząd ten mieścić się będzie w budynku Starostwa przemyskiego. Okręg terytorjalny nie ulegnie żadnej zmianie.



Ile gazet obcojęzycznych wychodzi w Nowym Jorku? Ilość gazet obcojęzycznych w Nowym Jorku przewyższa dwukrotnie wydawnictwa wydawane tam w języku angielskim. Nakład wszystkich dzienników obcojęzycznych wynosi około miljona egzemplarzy. Pod względem nakładu przodują dzienniki żydowskie, których jest 5. Polacy: i Niemcy mają po 3 dzienniki, Włosi, Grecy, Rosjanie i Węgrzy po 2, zaś Francuzi, Czesi, Słoweńcy, Słowacy, Serbowie i Chorwaci po 1 dzienniku.

B. cesarza Wilhelma licytuja. Na żądanie rządu francuskiego ogłoszona została licytacja posiadłości ziemskiej, położonej w pobliżu Courcelles, a należącej do b. cesarza Wilhelma II. Cena sprzedaży została ustalona 650,000 franków, kupca jednak na majątek ten nie znaleziono.

20 tysięcy ofiar dżumy w ciągu 14 dni! „Daily Telegraph“ donosi z Alahabad, że ofiarą dżumy, szalejącej ponownie w zastraszający sposób w Pendżabie padło w ostatnich 14 dniach 20 tysięcy osób, z czego 17 tysięcy zmarło. Od 1. stycznia br. zanotowano 70 tysięcy wypadków dżumy z czego 60 tysięcy śmiertelnych.

„Największym skandałem kulturalnym w Europie środkowej" nazywa „Pester Lloyd" ostatnią uchwałę magistratu Budapesztu, na mocy której u-(?)dlono węgierskiej Filharmonji istniejącej od 70 lat z górą subwencję w wysokości 10.000 węgierskich koron, posiadających dziś wartość 62 halerzy przedwojennych. Sprawa wywołała w całych Węgrzech burzę żywiołowego protestu, zaś „Az Est" pisze otwarcie o padku kulturalnego zmysłu w kraju.

Jak Anglja zmniejszyła swą flotę. Wedle budżetu marynarki ang. flota śródziemnomorska składać się będzie w przyszłości z 8 wielkich okrętów bojowych, 2 eskadr krażowników. 1 flotyili łodzi podwodnych, 4 flotylli torpedowców i różnych okrętów pomocniczych. Na utworzenie podstawy flotowej w Singapore przewiduje budżet tylko 12.500 ft. szterl., co jest równoznaczne z zaniechaniem tego planu. Ogólne skreślenia w budżecie angielskim na rok budżetowy 1924/25 wynoszą 30,000.000.

Nie było traktatu włosko-czeskiego. Zaprzeczają półurzędowo w Rzymie wiadomości podanej przez „Matin", jakoby w Rzymie miał być zawarty układ włosko-czechosłowacki podobny do układu włosko-jugosłowiańskiego.

Śmierć najstarszego indjanina. Z Farmington w Stanach Zj. nadeszła wiadomość o śmierci najstarszego indjanina, nazwiskiem Navajo Pete. Indjanin ten dożył lat 116. Aczkolwiek pogrzebano niebeszczyka na cmentarzu chrześcijańskim, jednak w myśl zwyczajów obowiązujących szczep Navajo, zabito ulubionego konia jego i spalono uprząż na znak żałoby.

Śmiertelny pojedynek ojca z synem. Z Rzymu donoszą. że pod Neapolem odbył się pojedynek na dubeltówki między ojcem a synem, pozostającymi oddawna w zaciętym sporze. Obaj padli trupem.

Monopol tytoniowy w Niemczech. Rząd niemiecki prowadzi obecnie rokowania z przedstawicielami niem. przemysłu tytoniowego w przedmiocie wprowadzenia monopolu tytoniowego, który jak wiadomo przewiduje sprawozdanie rzeczoznawców.



TEATR WIELKI.
Niedziela 27. bm. (o 3) „Pajace" i „Cavaleria Rusticana".
Niedziela 27. bm. (o 7) „Żona Hassana Agi".

TEATR MAŁY.
Niedziela 27. bm. „Świderek".

TEATR NOWOŚCI.
Niedziela 27. bm.: „Księżniczka Olala" (po raz ostatni).

Kiermasz i raut artystyczny 11 maja.

Jeszcze pełne dwa tygodnie ma komitet 350 osób pracy przed sobą, a już zainteresowanie się tą tak bardzo oryginalną, na ogromną skalę zakrojoną zabawą publiczności jest niezwykłe. Wśród kiosków będzie bardzo oryginalnym w pomyśle i wykonaniu kiosk „Momus", z programem artystycznym pod kierownictwem prof. Płomieńskiego. Pod przewodnictwem p. pułk. Pryzińskiej odbyło się posiedzenie komitetu kiosku „literatury i sztuki stosowanej", który to kiosk wzbudza wielkie zaciekawienie. W programie artystycznym przy tym kiosku, którego groteską zajął się bardzo szczerze p. dyr. Frączkowski, wezmą udział uproszone najwybitniejsze uczennice zasłużonego prof. Dianniego, który obmyślił dla nich oryginalny program pieśni. O innych kioskach i programach podamy notatki później, bo niepodobna opisać naraz wszystkich programów, skoro w całości bierze udział około 60 osób ze sfer najlepszych artystycznych.

Na posiedzeniu komitetu 28. bm. w kasynie będą obecni przedstawiciele wojskowości, gdyż protektor tej imprezy p. gen. Malczewski interesuje się żywo usiłowaniami komitetu, dążącego do **uzyskania wielkiego funduszu na rzecz sierót po obrońcach Lwowa.**

Jakich towarów nie wolno wywozić z Polski.

Lwów, 27 kwietnia.

(m.) Począwszy od dnia 15. kwietnia 1924 r. obowiązuje następujący **wykaz towarów, których wywóz za granicę jest zabroniony:**

1)Produkty spożywcze i zwierzęta. Zboże w ziarnie (z wyjątkiem ryżu), groch, fasola i bób, oprócz karczochów, szparagów, kalafiorów, kapusty brukselskiej, zielonego groszku, zielone fasoli, zielonego bobu, sałaty i szpinaku (świeżych i owoco wych) Mąka oprócz ziemniaczanej (kasza i słód). **Warzywa okopowe:** a) świeże: ziemniaki, buraki pastewne i cukrowe, cykorja, brukiew, marchew, kapusta; b) korzenie cykorji i suszone niepalone i nieprzyrządzone). **Cukier:** a) surowiec i cukier tłuczany i mielony niezawierający kawałków; b) rafinada, melis, cukier lumpowy i lodowaty, w głowach i kawałkach. **Mięso, wędliny i szynki:** a) mięso świeże, solone i mrożone, b) mięso gotowane, suszone, wędzone i marynowane; c) wędliny i szynki. d) zwierzyna i ptactwo bite. **Sery: twaróg, ser chudy i niesfermentowany. Wszelkie tłuszcze jadalne** naturalne i roślinne i mleko. **Masło** krowie i owcze.

Artykuły spożywcze i pasza dla zwierząt: a) jaja; b) specjalna pasza dla zwierzat, również odpadki lub uboczne produkty fabryczne, i t. p. makuchy i otręby wszelakie. **Bydło, konie, trzoda chlewna, zwierzęta domowe (drób)** z **wyjątkiem** kotów i psów.

Produkty zwierzęce i wyroby z ryb. Nawozy, kości surowe, i przyrządzone. a) nawozy naturalne (guano, mierzwie ptasie), kości surowe, niemielone, żużle Thomasa i fosforyty; b) mielone, kości surowe, fosniemielone, żużle Thomasa i fosfopoddane działaniu kwasu siarkowego użyźniające komposty i pudrety; d) kości palone, popiół i węgiel z kości; c) superfosfaty mineralne. **Skóry surowe, niewyprawione,** w kawałkach: a) wołowe, końskie, cielęce, koźlęce i skopowe; b) zajęcze i królicze (wyprawione i niewyprawione).

Materjały drzewne: Drzewo osikowe nieobrobione. Drzewo wszelkie: a) faszyny trzaski, szczapy i chróst; b) bierwiona (krąglaki i żerdzie); c) kłody i kloce. Bale i deski osikowe. Kora drzewa korkowego, nieobrobiona i jej odpadki. Kora drzewa korkowego mielona na trociny i proszek

Rośliny i ich części: a) siano, słoma nieczyszczona, sieczka i plewy; b) nasiona oddzielnie, niewymienione, choćby tłuszczone; c) wiklina wszelka.

Paliwa. Olej skalny ciemny i nieoczyszczony propa. **Materjały i przetwory chemiczne.** Sól strasfurcka, niemielona i mielona, chlorek i siarczan potasu, sól naturalna i sacharyna. **Rudy metaliczne i wyroby z metalu:** Rudy metaliczne i mineralne: Żelaziwo i stal, stare, lane i kute. fragment, szmelc, łom, wióry, również prasowany i proszek, wszystko, o ile przeznaczone do topienia i spawania; wiórki do czyszczenia, i t. p. do użytku domowego i celów technicznych. Miedź, nikiel, kadm w wiórach, opiłkach i złomkach. Mosiądz, tombak, argentyn, brytanja, bronz i inne stopy metalowe w wiórach, opiłkach i złomkach. Cyna w złomach oraz popioły cynodajne. Ołów w złomach.

Papier i wyroby z papieru. Szmaty i masa papierowa: a) szmaty, skrawki tkanin, stare liny, powrozy i sznurki, skrawki papierowe i makulatura; b) błonnik roślinny (celuloza, masa przyrządzona chemicznie ze szmat, słomy, i t. p. sucha i wilgotna.

Powyższe artykuły, adresowane za granicę Państwa Polskiego i do stacji Gdańsk. — Neufahrwasser-Freibezirk **mogą być przyjmowane do przewozu tylko po przedłożeniu przez nadawcę odnośnego pozwolenia wywozu względnie zaświadczenia do pozwolenia wywozu, wydanego przez Główny Urząd Przywozu i Wywozu w Warszawie.**

Człowiek, którego rodziną były zwierzęta.

DZIWNA MENAŻERJA PANA KOMMERA. — W TOWARZYSTWIE DWU MAŁP WYBRAŁ SIĘ DO KINA. — TYGRYS CAŁUJE SWEGO PANA. — DZIKIE BESTJE SŁUCHAJĄ CZŁOWIEKA JAK PIESKI. — NOWOŻYTNY ORFEUSZ.

(Do ilustracji tytułowej.)

Haaga, w kwietniu.

(f) Donoszą z Batawji (Jawa): Przed paru tygodniami **zmarł tam osobliwy przyjaciel zwierząt,** z zawodu dziennikarz, W. Kommer, który na całym archipelagu sundajskim znany był jako dziwak i oryginał. **Syn bogatego przemysłowca,** majątek odziedziczony po ojcu zużył **na hodowle zwierząt,** które stanowiły dlań **jedyny przedmiot umiłowania, zastępując mu przyjaciół i rodzinę.** Dom jego pełen był najrzadszych okazów fauny. Potrafił dzikie bestje oswoić tak dalece, że **wodził je ze sobą niby pieski na spacer do miasta.** Pewnego razu kupił trzy bilety do kina i zjawił się w loży w towarzystwie... **dwu małp, przebranych w modne ubrania ludzkie.**

Ten osobliwy dziwak **wywierał na swoją menażerję dziwny wpływ, niby drugi Orfeusz.** Dzięki tygrys obejmował go w czułym uścisku, węże łasiły się doń, małpy czekały na każde skinienie.

Rycina nasza przedstawia tego osobliwego jegomościa w otoczeniu swych zwierząt.

Dział ekonomiczny.

Stopa procentowa od sum kredytowanych zostaje obniżoną. Z dniem 1. maja r. b. obniżona zostaje z 24 na 12 proc. stopa procentowa od sum, kredytowanych firmom osobom prywatnym korzystającym z okresowych kredytów przewozowych w kolejowych ekspedycjach towarowych i ajencjach celnych.

(m) **Przewóz wyrobów wódczanych na teren wolnego m. Gdańska za zaświadczeniem walutowem.** W myśl rozporządzenia M. K. Ż. przewóz wyrobów wódczanych na teren wolnego m. Gdańska **uzależniony jest** od dołączenia do listów przewozowych przez nadawcę przepisanych zaświadczeń walutowych w 2 egzemplarzach.

(m) **Przewóz siana, słomy i słomy lnianej.** Od dnia 1 maja br. 1) słoma i siano prasowane maszynowo mogą być przyjmowane do przewozu na otwartych wagonach jedynie pod szczelnem przykryciem oponami, deskami lub papą, 2) **siano i słoma i słoma lniana nieprasowane maszynowo** mogą być przyjmowane do przewozu na otwartych wagonach **jedynie pod szczelnem przykryciem oponami.**

Ze sportu.

Zawarcie pokoju w piłce nożnej Kluby piłki nożnej w Szkocji, Irlandji i Walji cofnęły zakaz stawania do zawodów z klubami mocarstw centralnych.

LATARNIE powozowe sprzedaje bardzo tanio „Lumen“ plac Marjacki 4. 4416-5

NIEZWYKŁA OKAZJA. Żywy oswojony prawdziwy wilk do sprzedania, Grottgera 10. 4423

FORTEPIAN czarny paryski dobrze utrzymany za 220 dol. sprzedam. Paulinów 12b (boczna Łyczakowskiej) parter, ganek lewy. 4413

SKLEP SPOŻYWCZY z towarami i urządzeniem w 3 ubikacjach do sprzedania. Wiadomość Zimorowicza 7 w sklepie. 4414

DO SPRZEDANIA 2 kompletne tartaki składające się 1) z 1 lokomobili marki „Robey & Co“ 25 HP. oraz 1 traku marki „Tophan 36“ z dolnym popędem, 2) z 1 lokomobili marki Robey & Co“ 35—40 HP., 1 traku marki „Hoffmann 25“ z górnym popędem oraz 1 cyrku larki — wszystko w bardzo dobrym stanie, z natychmiastową dostawą loko wagon Jarosław. Zgłoszenia pod: Adolf Krieger, Jarosław, Grunwaldzka 15. 4249-2

Rozmaite

PATENTY na wynalazki Zgłoszenia wzorów użytkowych i zdobniczych. Zgłoszenia znaków towarowych. Prof. Wacław Suchowiak, Lwów, Pańska 8, I p. 4½—5½. 4376-3

JAREMCZE VIA STANISŁAWÓW. Pokoje z werandami lub balkonami, słoneczne z całem utrzymaniem od 15-go maja do wynajęcia w willi „Czerwony Dwór“. Ogród kilkumorgowy, Prut na miejscu. 4381-5

TKACKIE grzebienie, nicielnice, przędzę kilimkarską, igły pończosznicze poleca M. Błaszkowski, Łódź, Pańska 23. 4072

TRUSKAWIEC. Zdrój. Jr. wzorowego prowadzenia Pensjonat willi Jaworskiego zostaje otwarty z dn. 1. maja b. r. Zgłoszenia od 3—5 popoł. Leona Sapiehy 37 I. p. na lewo. 4428

Rowery oraz wszelkie części składowe do tychże jak opony, dętki, latarki, dzwonki, rafy, sprychy itp., footbale i wszelkie przyb. do piłki nożnej poleca **A. FRIEDFELD, Lwów, Jagiellońska 9.** Wysyłka na prowincję odwrotnie.

Spółka Akc. Połączonych Kra. Hodowli Nasion Selekcyjnych

„GRANUM“

Lwów, Plac Dąbrowskiego 2

poleca do siewów wiosennych nasiona: **BURAKÓW** pastewnych Eckendorfskich z gwarancją wysokiej siły kiełkowania, atestowane przez stację botaniczno-rolniczą, oraz wszelkie inne **nasiona rolnicze.**

Prawie **Za darmo** dostaje się

Garnitur gum rowerowych

„Pirelly“ (2 płaszcze i 2 węże) bo tylko za 25,000.000 Mk. wyłącznie u firmy

Malwina Immerglück

Lwów, ul. Jagiellońska 17 Tel. 17-25.

Zlecenia z prowincji odwrotnie za zaliczką. Odsprzedawcom znaczny rabat. 4215

SPORT LETNI! RAKIETY, PIŁKI, Siatki tenisowe, **PIŁKI NOŻNE**, dętki, buty, dresy, oszczepy, tyczki, **dyski**, TERMOFORY i flaszki zapasowe w wielkim wyborze poleca tylko firma:

JAKOB ROSENMAN, Lwów, Akademicka 26. — Telefon 1961.

PASY,

Transmisje, remont maszyn — poleca

Fabryka Maszyn B-cia Steinberg i S-ka

Warszawa, Wronia 80.

Zawiadomienie.

Donosimy, że od dnia 1. maja b. r. liczyć będziemy następujące ceny:

Węgiel górnośląski po 50 złotych

Drzewo bukowe suche rąbane na czwórkę po 30 złotych

za 1000 kg. wraz z dostawą przed dom. Do dnia 1. maja liczymy stare obniżone ceny.

TERMA Lelewela 5 (obok pl. Akademickiego) Tel. 169. 4415

Ostrzega się przed KUPNEM skradzionej broszy brylantowej z dużym szmaragdem i branzolety platynowej z 5-ma brylantami. Jakąkolwiek wiadomość uprasza się podać komisarjatowi V. P. P. we Lwowie, ul. Jachowicza.

STEINWAY & SONS

NEW-YORK.



Fortepiany, Pianina

Reprezentacja:

HAIM i SYN

LWÓW, Kopernika 16.

Telefon 2045.

RURY GAZOWE

i wodociągowe. Narzędzia techniczne. — Okucia budowlane

poleca: Handel Żelaza

M. KIERSKI, Lwów, Pasaż Mikolascha. 4405

Wszyscy już się przekonali,

że mydło zaopatrzone marką fabryczną

„Rybka“ i „Słońce“

wyrabiane przez T-wo Zjednoczonych Fabrykantów mydła Dziubas, Fiszel i S-ka w Częstochowie, istniejące od roku 1878, **jest najlepsze i znane ze swej czystości i dobroci.**

Żądajcie wszędzie!

Wyłączny zastępca na Małopolskę

A. J. LEWIŃSKI i S-ka

Kraków, Starowiślna 28.

MOTORY ropne, Kamienie młyńskie, Walce, Perlaki, Oliwę, Smary, Pasy, Tuby, Gazę, Oliwę, Ropę poleca **„PILOT“, Lwów**, ul. Batorego 4.

Restauracja i kuchnia jarska „Kryniczanka“ (przedtem Jardin de Paris) Teatyńska 14 (ogród) z stanie wkrótce otwarta 4411

Oddział Węglowy
BANKU ZIEMIAN S. A. we Lwowie

ul. Kopernika l. 4. Tel. 156

sprzedaje **węgiel i koks Górnośląski** i Zagłębia Dąbrowskiego wagonowo i detalicznie z dostawą do domu po cenach konkurencyjnych.

Udziela kredytu na warunkach ulgowych tak przy zamówieniach wagonowych jakoteż detalicznych. 4421

OPAŁ NA RATY **niżej cen maksymalnych**

Węgiel górnośląski z pierwszorzędnych kopalń. **Drzewo bukowe** suche rąbane, **Koks z koksowni Gotthard** (Zabrzecki) dla centralnego ogrzewania i dla celów kuziennych oraz Koks Lejarski ze składu we workach plombowanych po 50 Klg. wprost do piwnic lub kuchen względnie bezpośrednio z dworca tonami lub wagonowo też wprost do piwnic na bardzo dogodnych warunkach dostarcza natychmiast

Biuro węglowe H. Rothman, Jachowicza 17. Telef. 434. — Składy: Janowska 10. —

KAMIENIE ŻÓŁCIOWE

ZMIĘKCZA I USUWA CHOLERINAZA H. Niemojewskiego.

KAMIENIE SCHODZĄ BEZ BÓLU, ATAKI W ZUPEŁNOŚCI USTAJĄ

Objawy (początkowe): Ból w bokach i dołku podsercowym (gdzie schodzą się żebra). Pobolewania w wątrobie. Skłonność do obstrukcji. Uryna ciemna, mętna lub też bezbarwna jak woda. Język obłożony. Gorycz i kwas w ustach. Odbijanie gazami. Wzdęcie i burczenie w kiszkach. Bóle i zawroty głowy. Silne podenerwowanie. Objawy (podczas ataków): W dołku i wątrobie silny ból, który się rozchodzi ku stronie tylnej — w pasie — krzyżu i sięga aż pod łopatki, wzdęcie brzucha, rozsadzanie żeber i parcie na kiszkę stolcową. Brak tchu oraz ból w plecach i klatce piersiowej (na przestrzał). Niekiedy wymioty żółcią, dreszcze, zimne poty, żółtaczka. — Bliższych informacji udziela: Aptekarz-fizjolog H. NIEMOJEWSKI, Warszawa, Nowy Świat Nr. 5.

Hurtownia towarów spożywczych
JAN KRZYŻEWSKI i MIECZYSŁAW OROŃ

Spółka zarejestrowana z ogr. por.

Nr tel. 77 i 6 **JAROSŁAW** Nr tel. 77 i 6

poleca hurtownie i detalicznie po cenach bardzo przystępnych:

Wszelkie artykuły kolonialne, delikatesy, tłuszcze krajowe i amerykańskie, wędliny, mydła krajowe i zagraniczne, świece.

Wina austrjackie, węgierskie i francuskie, koniaki oryginalne francuskie, — wszelkiego gatunku wódki, rosolisy i likiery z własnej wytwórni.

Reprezentacje poważnych firm krajowych i zagranicznych przyjmuje się. Dostawcy wojskowi. 3879

APTEKA K. KAJETANOWICZA **Lwów, Słoneczna 1**

vis a vis Małopolskiego Zakł. Odzież. i „Orbisu“

poleca swoje wyroby przedwojenne:

Antifelidyne która usuwa piegi, plamy i opalenia słoneczne. **Antifelos** najlepszy krem do rąk.

BALSAM na odciski i inne zgrubienia i naskórki.

PŁYN przeciw pocSniu się rąk i nóg. 4425

Czytajcie Szczutka!

KOMISJA REWINDYKACYJNA

przy Głównym Urzędzie Likwidacyjnym

Warszawa, Foksal 3, tel. 314-39

ROZSPRZEDAJE

na dogodnych warunkach 4221

nowootrzymane transporty obrabiarek do metalu i drzewa, silników elektrycznych, kabli oraz szpul'ek włókienniczych różnego gatunku.

Ceny, warunki sprzedaży, kredytu na żądanie.

Już nadeszły

ostatnie nowości w krawatach francuskich oraz kapelusze, bielizna, laski, parasole i t. p.

Sprzedaż po cenach reklamowych

Magazyn wytwornych Mód męskich „ANDRÉ“ PL. MARJACKI 9.

4426 Ceny ściśle stałe!

Ceny OGŁOSZEŃ: Za wiersz 1 szpaltowy milimetrowy w ogłoszeniach zwykłych 10 gr.; w nadesłanem 26 gr.; po kronice 30 gr.; w tekście (kronika, repert., dział ekonom. itd). 35 gr. na pierwszej stronie 40 gr.; za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach 6 gr., w rubryce: kupno-sprzedaż 8 gr., matrymonialne korespondencje prywatne 10 gr., dla poszukujących pracy 4 gr., jedna cała strona w ogłoszeniach za tekstem 238 zł. pol., 1 cała strona w części tekstowej 400 zł. pol., cała strona pod nagłówkiem 475 zł. pol. Ogłoszenia zamiejscowe o 30% drożej. — Ogłoszenia zagraniczne o 50% drożej. Za ogłoszenia w miejscu zastrzeżonem, ogłoszenia osobno stojące i bez numeru dolicza się 25%. Odpowiedzialności za terminowy druk ogłoszeń nie przyjmuje się.

Należytość pocztową opłacono ryczałtem. **Prenumerata** miesięczna 7,100.000 Mk. — Z dostawą na miejscu lub z przesyłką pocztową 7.500.000 Mk. — Za granicą 10.000.000 Mk.

Z drukarni Polskiej pod zarządem Z. Kiełbusiewicza we Lwowie. Odpowiedzialny redaktor: MARJAN MACHALSKI.